



Małgorzata Rówińska

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach
Wydział Finansów i Ubezpieczeń
Katedra Rachunkowości
malgorzata.rowinska@ue.katowice.pl

WYNIK FINANSOWY A KANONY RACHUNKOWOŚCI

Streszczenie: W artykule przedstawiono wynik finansowy jako kategorię rachunkowości. Treść ekonomiczną wyniku finansowego scharakteryzowano na tle zasad rachunkowości oraz modeli wyceny bilansowej. Rozszerzenie stosowania modeli wyceny w wartości godziwej prowadzi do zniekształcenia informacji o realnie osiągniętym wyniku finansowym.

Słowa kluczowe: wynik finansowy, zasady rachunkowości, modele wyceny.

Wprowadzenie

Współcześnie rachunkowość pojmowana jest jako system pomiaru ekonomicznego, w tym – pomiaru zysku jako określonej kategorii ekonomicznej. Wynik finansowy wykorzystywany jest często jako miara wyników działalności jednostki gospodarczej. W systemie rachunkowości wynik finansowy wyznaczany jest na podstawie regulacji rachunkowości, wynikających z nich zasad (kanonów) rachunkowości. Obliczony wynik finansowy za dany okres sprawozdawczy zostaje ujawniony i zaprezentowany w sprawozdaniu finansowym. Tworzy zatem informacje sprawozdawcze, które powinny dostarczać wiarygodnych danych, przydatnych odbiorcom w podejmowaniu decyzji ekonomicznych. W historycznym rozwoju rachunkowości obserwuje się nieustanną walkę w obronie wiarygodności danych sprawozdawczych.

W rachunkowości wynik finansowy pojmowany jest jako różnica pomiędzy przychodami i zyskami a kosztami i stratami¹, ujętymi zgodnie z zasadami memoriału i współmierności².

Spośród elementów kształtujących wynik finansowy za dany okres, wyodrębnić można dwie ich grupy, a mianowicie:

- przychody uzyskane i koszty poniesione w związku z transakcjami zrealizowanymi w danym okresie,
- przychody i koszty, będące skutkiem dokonanej wyceny bilansowej (z uwzględnieniem różnych modeli wyceny).

Obecnie w strukturze sprawozdania z wyniku finansowego (rachunku zysków i strat czy też sprawozdaniu z całkowitych dochodów) nie ma wyraźnego (jednoznacznego) wskazania, które przychody i koszty wynikają ze zrealizowanych transakcji, a które stanowią skutek dokonanej wyceny bilansowej.

Jak zrealizowane przychody i koszty nie budzą żadnych wątpliwości co do uznania ich za kategorie wynikowe, tak niezrealizowane przychody i koszty, zwłaszcza wynikające z wyceny w wartości godziwej, budzą wątpliwości co do zasadności traktowania ich jako kategorie kształtujące wynik finansowy i wykazywania (w sprawozdaniu finansowym) na równi ze skutkami zrealizowanych transakcji. Czy zatem wynik finansowy (wynik do podziału) powinien być kształtowany przez nierzeczywiste transakcje, wynikające z zastosowania różnorodnych zasad wyceny bilansowej (w tym wartości godziwej)? Czy pozostaje to w zgodności z kanonami rachunkowości³? Celem artykułu jest krytyczna analiza elementów kształtujących wynik finansowy, zwłaszcza tych wynikających z dokonanej wyceny w wartości godziwej, z punktu widzenia zgodności z zasadami rachunkowości, w szczególności zapewnienia wiarygodności danych o wyniku finansowym. Dla realizacji celu wykorzystano metodę analizy regulacji rachunkowości (Dyrektywy PE [Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/34/UE z dnia 26 czerwca 2013 r.], ustawy o rachunkowości, MSSF) oraz analiza literatury z obszaru będącego przedmiotem badań.

¹ Przychody i zyski oraz koszty i straty jako kategorie wynikowe są wymienione w ustawie o rachunkowości [ustawa z dnia 29 września 1994 r., art. 3.1.30-3.1.31], natomiast MSSF wskazują jako kategorie wynikowe dochody oraz koszty [*Założenia koncepcyjne MSSF...*, 2013, par. 4.25].

² Zasady te zostały objaśnione w art. 6.1-2 ustawy o rachunkowości [ustawa z dnia 29 września 1994 r.].

³ Za słownikiem wyrazów obcych kanon należy rozumieć jako regułę, normę, zasadę [Kopaliński, 2007].

1. Wpływ modeli wyceny bilansowej na wynik finansowy

Zgodnie z międzynarodowymi i krajowymi regulacjami rachunkowości wycena bilansowa poszczególnych składników bilansu może odbywać się według dwóch podstawowych modeli wyceny: według modelu kosztu historycznego lub według wartości godziwej. Te dwa modele wyceny traktowane są czasem jako dwie przeciwstawne opcje [Gierusz, 2011, s. 111], ponieważ prowadzą do różnych skutków. Każdy z modeli wyceny skutkuje innymi konsekwencjami, jeśli rozważymy chociażby wynikowe konsekwencje wyceny bilansowej.

Szczegółowe wytyczne co do możliwości lub obowiązku stosowania danego modelu wyceny wynikają z regulacji rachunkowości (ustawy o rachunkowości, MSSF). Nie wnikając w rozwiązania odnoszące się do poszczególnych grup bilansowych (nie jest to przedmiotem rozważań niniejszego artykułu) można stwierdzić, że jednostki gospodarcze w swoich sprawozdaniach finansowych często wykorzystują obydwa modele wyceny. Jedno sprawozdanie finansowe zawiera zarówno dane wynikające z zastosowania modelu kosztu historycznego, jak i modelu wartości godziwej, co w gruncie rzeczy oznacza niespójność metodologiczną i może wpływać negatywnie na użyteczność informacji sprawozdawczych. Sprawozdanie finansowe staje się mniej czytelne i niejednoznaczne.

Historycznie pierwszą, i przez wiele lat kluczową, zasadą rachunkowości była wycena bilansowa dokonywana w koszcie historycznym (tj. w cenie nabycia, koszcie wytworzenia)⁴. Rzeczywista cena transakcji stanowiła podstawę wyceny bilansowej.

Stosowanie kosztu historycznego do wyceny w rachunkowości nie wyklucza dokonywania korekt wartości, przy czym korekty te powinny być zgodne z istotą zasady kosztu historycznego, powinny też odzwierciedlać realizację m.in. zasady ostrożnej wyceny. Model kosztu historycznego uwzględnia konieczność dokonywania korekt wartości początkowej o odpisy amortyzacyjne oraz odpisy z tytułu utraty wartości⁵. Dokonane odpisy generalnie powodują ujawnienie kosztu okresu⁶.

⁴ Od początku regulacje rachunkowości krajów o kontynentalnym systemie rachunkowości (Niemcy, Francja, Włochy, Austria, Belgia, Hiszpania, Szwajcaria, kraje skandynawskie, Polska, Czechy, Węgry, Japonia) bazowały na wycenie w koszcie historycznym.

⁵ Zgodnie z regulacjami rachunkowości na każdy dzień bilansowy jednostka gospodarcza powinna dokonywać sprawdzenia i oceny, czy nastąpiła utrata wartości składników aktywów.

⁶ Swoistą odmianą modelu kosztu historycznego jest także model wykorzystujący do wyceny bilansowej skorygowaną cenę nabycia (za MSSF – zamortyzowany koszt), wyrażającą bieżącą wartość kwoty możliwej do uzyskania w przyszłości, zdyskontowaną za pomocą bieżącej stopy procentowej.

Istotą modelu kosztu historycznego jest przybliżenie wartości wycenianego składnika do jego rzeczywistej wartości wymiennej. Model ten ma szerokie zastosowanie, jeśli chodzi o regulacje ustawy o rachunkowości, natomiast biorąc pod uwagę MSSF, może zaobserwować szerszy zakres stosowania wyceny w wartości godziwej [Rówińska, 2009, s. 401-408].

Drugi z modeli wyceny, model wartości godziwej, przewiduje aktualizację danego składnika majątku niemal na każdy dzień bilansowy, doprowadzając jego wartość księgową do poziomu wyznaczonej na dzień bilansowy wartości godziwej. Zgodnie z MSSF 13 cechą wyceny w wartości godziwej jest uwzględnienie obiektywnych warunków, które uczestnicy rynku braliby pod uwagę zawierając transakcję. Wykorzystanie modelu wartości godziwej do wyceny bilansowej oznacza dokonywanie korekt wartości księgowej *in plus* oraz *in minus*, w zależności od poziomu, na jakim kształtuje się wartość godziwa danego składnika w dniu wyceny bilansowej. Skutki dokonanych korekt wartości często ujmuje się wynikowo, zaliczając je do przychodów (zwiększenie wartości aktywów) lub kosztów (zmniejszenie wartości aktywów). Oczywiście istnieje także inna odmiana modelu wartości godziwej, w której skutki wyceny odnoszone na kapitał z aktualizacji wyceny (inne całkowite dochody), ale z uwagi na zakres przedmiotowy niniejszego artykułu, ten sposób wyceny nie będzie dalej analizowany.

Już z samej istoty modelu wartości godziwej wynika, że prezentowana w bilansie wartość składników majątku ustalana jest na podstawie założeń hipotetycznej transakcji. Tym samym wynik finansowy jest obciążany bądź uznawany skutkami nierzeczywistych (wirtualnych) transakcji, które nie zaistniały i być może nigdy nie zaistnieją.

Biorąc pod uwagę konsekwencje wyceny bilansowej w wartości godziwej, coraz powszechniejszego modelu wyceny we współczesnej rachunkowości, należy zwrócić uwagę na fakt, że prezentowany w bilansie wynik finansowy staje się kategorią nie przekazującą żadnej istotnej ekonomicznie treści (obejmuje wynik na realnych transakcjach oraz skutki korekt wartości do poziomu wartości godziwej, niejednokrotnie oszacowanej przez jednostkę gospodarczą). Wynik finansowy prezentuje obecnie wielkość oczekiwanych korzyści. Wyznaczony wynik podlega w następstwie podziałowi między akcjonariuszy, udziałowców. Wynik finansowy przestał być algebraiczną sumą wartości realnych operacji wynikowych, stał się kategorią wirtualną, bo absorbującą niezrealizowane przychody i koszty [Gmytrasiewicz, 2009, s. 65].

2. Kanony rachunkowości a wynikowe odzwierciedlenie transakcji wirtualnych

Ekspansja wyceny bilansowej w wartości godziwej, jaką obserwujemy w regulacjach MSSF, zwłaszcza w XXI w., spowodowała, że model wyceny bilansowej wskazywany w szczegółowych MSSF okazał się niezgodny z obowiązującymi od lat kanonami rachunkowości.

Coraz częściej mówi się o zmianie koncepcji rachunkowości na tzw. model biznesowy, zgodnie z którym sprawozdanie finansowe powinno odzwierciedlać potencjalne korzyści ekonomiczne. I taka informacja sprawozdawcza uznana jest jako przydatna dawcom kapitału. Jednakże należy wziąć pod uwagę niezwykle istotny fakt, a mianowicie – ujawniane w sprawozdaniu korzyści są wyłącznie korzyściami potencjalnymi (spodziewanymi), określonymi na moment dokonanej wyceny⁷. Czy jednak zostaną one faktycznie zrealizowane? A jeśli będą zrealizowane, to w jakiej wysokości? A może transakcja, której skutki ukształtowały wynik finansowy, nigdy nie dojdzie do skutku? Trudno jest zaakceptować zmianę celu rachunkowości z dbałości o rzetelność i wiarygodność danych na zapewnienie danych przydatnym inwestorom.

Rachunkowość finansowa ma ściśle podstawy teoretyczne, ukształtowane przez lata. Podstawy te mają charakter uniwersalny i na nich opierają się (i nadal powinny opierać się) regulacje rachunkowości. Podstawy teoretyczne rachunkowości, określane na początku XX w. kośćcem rachunkowości, stanowią ogólnie przyjęte zasady, które przesądzają o właściwym sposobie myślenia kategoriami rachunkowości finansowej. Od początku swojej historii rachunkowość funkcjonuje według modelu transakcyjnego, co oznacza, że gromadzi, przetwarza informacje wynikające z zaistniałych transakcji. Takie transakcje są przedmiotem ewidencji księgowej i te stanowią źródło danych dla sprawozdawczości finansowej, kształtują wynik finansowy, ponieważ zostały rozliczone z zachowaniem współmierności przychodów i kosztów oraz ostrożnej wyceny. To właśnie dzięki rachunkowości transakcyjnej prezentowane są informacje obiektywne, wiarygodne i sprawdzalne. W rachunkowości transakcyjnej nie mieści się wynik finansowy obliczany według domniemywań i hipotetycznych transakcji.

Rachunkowość, m.in. poprzez informacje sprawozdawcze, ma zapewnić rzetelny, prawdziwy, bezstronny obraz m.in. wyniku finansowego. Dzięki tej zasadzie informacje generowane przez rachunkowość uzyskują atest wiarygodności⁸.

⁷ Na problem zniekształcania kategorii wynikowych zwracają uwagę m.in. [Stochniałek-Mulas i Fita, 2011, s. 131-136].

⁸ Szerzej o problemie wiarygodności informacji sprawozdawczych [Micherda i Szulc, 2012].

Zdaniem autorki, pomimo dokonanych zmian w regulacjach MSSF, nie zmienił się cel rachunkowości, a zatem wypracowane i sprawdzone przez lata zasady nadal powinny być respektowane. Wprowadzenie wyceny w wartości godziwej – w tak szerokim zakresie – a przez to wprowadzenie do kategorii wynikowych skutków domniemanych (wirtualnych, abstrakcyjnych) transakcji, przeczy obowiązującym przez lata zasadom, wypacza stan faktyczny [Stojilković, 2011].

Z samej istoty rachunkowości, jak i jej informacyjnej funkcji, odwołującej się przecież do zasady *true and fair view* wynika, że sprawozdanie finansowe powinno dostarczać wiarygodnych danych. Jeżeli jednak informacja sprawozdawcza o osiągniętym wyniku finansowym zawiera w sobie zarówno dane o efektach faktycznie zrealizowanych transakcji (przychodach/kosztach), jak również dane wyłącznie wirtualne, to należy zastanowić się nad spełnianiem przez rachunkowość zasady *true and fair view*. Trudno też zgodzić się z poglądem, jakoby wraz ze zmianami dokonany w 2010 r. w założeniach koncepcyjnych MSSF ta zasada przestała w rachunkowości obowiązywać. Faktem jest, że w 2010 r. z tekstu założeń koncepcyjnych MSSF usunięto zapis o konieczności zachowania rzetelności danych sprawozdawczych i wprowadzono jako najważniejszą cechę (zasadę) informacji – jej przydatność dla dawcy kapitału⁹. Niemniej jednak w MSR 1 (zmienionym w 2013 r.) pozostawiono zapis o rzetelnej prezentacji danych sprawozdawczych jako głównej cesze sprawozdania finansowego [MSR 1, § 15]. Wskazując na regulacje MSSF podkreślić należy, że założenia koncepcyjne nie stanowią oddzielnego standardu rachunkowości. Ich zadaniem jest pomoc w sporządzaniu sprawozdania finansowego, w wydawaniu opinii co do zgodności sprawozdań finansowych z MSSF, w interpretacji informacji [Założenia koncepcyjne MSSF, 2013, Przeznaczenie i status].

Zasadę *true and fair view* podtrzymały także regulacje wydanej w 2013 r. nowej Dyrektywy w sprawie rocznych sprawozdań finansowych [art. 4.3] oraz znowelizowana w 2014 r. ustawa o rachunkowości¹⁰. Zatem ta fundamentalna zasada rachunkowości nadal obowiązuje w rachunkowości, wyznaczając niezmiennie cel sprawozdawczości finansowej. To jej powinno być podporządkowane ujawnianie informacji, także odnośnie do elementów kształtujących wynik finansowy¹¹.

⁹ Tym samym wprowadzono przyzwolenie, by dane sprawozdawcze (niektóre) cechował brak neutralności i sprawdzalności. Szerzej o sprzeczności pomiędzy modelem wartości godziwej a zasadami rachunkowości [Rówińska i Zadora, 2012, s. 165-172].

¹⁰ W art. 4.3 dyrektywy pozostał niezmienny zapis: „[...] roczne sprawozdanie finansowe przedstawia w sposób prawdziwy i rzetelny stan aktywów i pasywów jednostki, jej sytuację finansową oraz wynik finansowy”. W ustawie o rachunkowości pozostał art. 4.1 o następującej treści: „[...] jednostki obowiązane są [...] jasno i rzetelnie przedstawiać sytuację majątkową i finansową oraz wynik finansowy”.

¹¹ Znaczenie tej fundamentalnej zasady rachunkowości podkreśla m.in. A. Kamela-Sowińska [2008] i E. Śnieżek [Śnieżek i Wiatr, 2010].

Zasada *true and fair view* przywoływana jest także w regulacjach wskazujących cel badania sprawozdania finansowego [ustawa o rachunkowości, art. 65]. A jest nim odpowiedź na pytanie – czy sprawozdanie finansowe jest prawidłowe oraz czy rzetelnie i jasno przedstawia m.in. wynik finansowy podmiotu gospodarczego? Odpowiedź na to pytanie jest odpowiedzią na pytanie o realizację zasady *true and fair view*. Za E. Śnieżek można stwierdzić, że „[...] położenie nacisku na przestrzeganie fundamentalnej zasady wiernego i rzetelnego obrazu jest konieczne w celu odbudowania zaufania do informacji generowanych i prezentowanych w ramach sprawozdawczości finansowej” [Śnieżek i Wiatr, 2010, s. 252-253]. E. Śnieżek wskazuje więc także na istotną cechę wiarygodności danych sprawozdawczych, danych o wyniku finansowym.

Znaczenie wiarygodności danych sprawozdawczych i roli audytu w jej zachowaniu podkreślają także m.in. K. Sawicki [2009], J. Pfaff [2007], B. Micherda [Micherda i Szulc 2012], J. Gierusz [2011] i Z. Luty [2010].

Obserwowane obecnie próby odejścia od kosztu historycznego na rzecz wartości godziwej w prezentowanych danych finansowych przynosi dla rachunkowości i dla audytu istotne konsekwencje. K. Sawicki [2009, s. 200-201] podkreśla trudności w sprawdzaniu rzetelności i wiarygodności danych, wynikających z dokonanych szacunków, prognoz, czyli danych subiektywnie określanych przez jednostkę (a takich danych jest w sprawozdaniu coraz więcej). Zdaniem M. Kutery i S. Surdykowskiej [2009, s. 102], „[...] im większy jest zakres odejścia od kosztu historycznego, tym większy jest zakres uznaniowości w wycenie dokonywanej przez przedsiębiorstwa”, a zatem należy dodać – tym trudniejsza i niejednoznaczna w interpretacji kategoria wyniku finansowego.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na ponadczasową, niezmienną od lat rolę rachunkowości i sprawozdawczości finansowej oraz przytoczyć stwierdzenie A. Kameli-Sowińskiej [2008, s. 84], że rachunkowość zawsze odgrywała pierwszoplanową rolę strażnika jakości pomiaru, tymczasem obecnie zaczyna wymykać się spod kontroli i przestaje być narzędziem prezentacji wiernego i rzetelnego obrazu firmy.

3. Propozycja sposobu prezentacji elementów kształtujących wynik finansowy

Wprowadzony do rachunkowości model wyceny w wartości godziwej, budzący ciągle wiele kontrowersji, z pewnością pozostanie utrzymany w regulacjach rachunkowości. Trudno teraz oczekiwać, że regulatorzy wycofają bądź

ograniczą możliwości wykorzystania tego modelu wyceny. Dlatego też niezwykle istotne wydaje się podjęcie próby uporządkowania struktury sprawozdania o wyniku finansowym (rachunku zysków i strat czy też sprawozdania z całkowitych dochodów) tak, by możliwe stało się jednoznaczne wskazanie faktycznie zrealizowanego wyniku finansowego za dany okres sprawozdawczy. Tylko taka przejrzysta informacja może zapewnić zrealizowanie cechy użyteczności danych.

Przejrzystość informacji o wyniku finansowym mogłaby zostać poprawiona poprzez wprowadzenie obowiązku grupowania elementów kształtujących wynik finansowy, uwzględniającego oddzielnie skutki transakcji zrealizowanych oraz skutki dokonanej wyceny bilansowej. Powinna wymagać od jednostek gospodarczych ujawniania wszelkich istotnych korekt wartości wynikających z wyceny bilansowej. Skutki wyceny bilansowej obecnie stanowią istotny element wyniku finansowego, choć faktycznie – jak podano wyżej – jest to element nierealny, oznaczający potencjalne zyski lub straty wynikające z samego posiadania składnika majątku w dniu bilansowym.

Propozycję zmiany struktury sprawozdania o wyniku finansowym przedstawił J. Gierusz [2005, s. 238-239], wskazując na zasadność wyraźnego wyodrębnienia trzech grup wynikowych: dochodów i kosztów z transakcji powtarzalnych (ciągłych), dochodów i kosztów z transakcji jednorazowych (sporadycznych), zysków i strat z wyceny bilansowej.

Biorąc pod uwagę powyższą propozycję, ale także uwzględniając potrzeby informacyjne odbiorców sprawozdania, można wskazać nieco inną strukturę. Zasadnym wydaje się wyodrębnienie w wyniku finansowym dwóch grup kategorii wynikowych, a mianowicie wynikających ze zrealizowanych transakcji oraz z transakcji wirtualnych. Wynik na zrealizowanych transakcjach obejmowałby przede wszystkim efekty transakcji wynikających z prowadzonej bieżącej działalności jednostki (czyli ze zdarzeń powtarzalnych), ale także efekty zrealizowanych transakcji jednorazowych (np. z tytułu sprzedaży środków trwałych). Ujawniony wynik na zrealizowanych transakcjach w pełni odzwierciedlałby informacje o wyniku finansowym wynikające z zasady transakcyjnej. Byłby to jednoznacznie wskazany wynik realnie osiągnięty w danym okresie. Oddzielną częścią ujawnianych informacji o wyniku finansowym powinien być wynik obliczony na transakcjach wirtualnych (dokonanych w związku z wyceną bilansową) z uwzględnieniem tytułów dokonanych korekt wartości. W tym zakresie powinny zostać ujawnione dokonane odpisy aktualizujące, odpisy z tytułu trwałej utraty wartości, naliczone, ale niezrealizowane różnice kursowe, odsetki itd.

W ten – wydaje się – bardzo prosty sposób możliwe jest zidentyfikowanie wyniku finansowego na transakcjach nierealnych, co ułatwi interpretację, ale też

ocenę sytuacji finansowej jednostki gospodarczej. Zdaniem autorki, wprowadzenie w regulacjach rachunkowości obowiązku grupowania kategorii wynikowych uporządkowałoby informacje wynikowe, czyniąc je porównywalnymi i bardziej przejrzystymi.

Podsumowanie

Wynik finansowy jednostki gospodarczej ustalany w rachunkowości powinien w pełni odzwierciedlać realizację nadrzędnych zasad rachunkowości, w szczególności zaś w rzetelny i jasny sposób ukazywać informacje o kategoriach wynikowych, a także pozostawać w zgodności z zasadą transakcyjną, leżącą od lat u podstaw rachunkowości jako systemu informacyjnego. Tymczasem coraz bardziej powszechne wprowadzenie do wyceny bilansowej modelu wartości godziwej powoduje, że wynik finansowy odzwierciedla efekty nie tylko zrealizowanych transakcji, ale także – i to w dużej mierze – skutki hipotetycznych tylko transakcji, zakładanych na potrzeby wyceny bilansowej. Tym samym czyniąc z wyniku finansowego kategorię, która nie odzwierciedla istotnej treści ekonomicznej. W tej sytuacji – z punktu widzenia sprawozdawczości finansowej – niezbędne wydaje się takie uporządkowanie kategorii wynikowych, dzięki któremu w jednoznaczny sposób można będzie wskazać realnie uzyskany wynik finansowy (na przeprowadzonych zakończonych transakcjach) oraz ewentualne kategorie wynikowe, które są wyłącznie skutkiem dokonanej wyceny bilansowej i oznaczają dokonaną korektę wartości walorów nadal wykazywanych w bilansie jednostki gospodarczej.

Literatura

- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/34/UE z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie rocznych sprawozdań finansowych, skonsolidowanych sprawozdań finansowych i powiązanych sprawozdań niektórych rodzajów jednostek, zmieniająca dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2006/43/WE oraz uchylająca dyrektywy Rady 78/660/EWG i 83/349/EWG, Dz.Urz. L 182/19 z 29.6.2013.
- Gierusz J. (2005), *Koszty i przychody w świetle nadrzędnych zasad rachunkowości. Pojęcie, klasyfikacja, zakres ujawnień*, ODDK, Gdańsk.
- Gierusz J. (2011), *Koszt historyczny czy wartość godziwa – dylematy wyceny w rachunkowości*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, nr 62, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa.

- Gmytrasiewicz M. (2009), *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, nr 53, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa.
- Kamela-Sowińska A. (2008), *Ile warta jest pszczoła, czyli nowa rachunkowość* [w:] *Wartość i wycena w ekonomii i rachunkowości*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice.
- Kopaliński W. (2007), *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Rytm, Kraków.
- Kutera M. i Surdykowska S. (2009), *Kryzysy gospodarcze a wiarygodność sprawozdań finansowych*, Difin, Warszawa.
- Luty Z. (2010), *Wirtualny wymiar informacji finansowej* [w:] E. Mączyńska, Z. Messner (red.), *Zagrożenia w działalności gospodarczej*, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa.
- Micherda B. i Szulc M. (2012), *Współczesne uwarunkowania kwantyfikacji w rachunkowości*, Zeszyty Naukowe, nr 12, PTE, Kraków.
- MSSF 13 Wycena w wartości godziwej*, MSSF, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2013.
- MSR 1 Prezentacja sprawozdań finansowych*, MSSF, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2013.
- Pfaff J. (2007), *Wpływ rewizji finansowej na wiarygodność sprawozdania finansowego*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice.
- Rówińska M. (2009), *Zakres stosowania modelu wartości godziwej w wycenie bilansowej aktywów jednostki gospodarczej* [w:] T. Kiziukiewicz (red.), *Rachunkowość w zarządzaniu jednostkami gospodarczymi*, Zeszyty Naukowe, nr 542, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
- Rówińska M. i Zadora K. (2012), *Rachunkowość w wartości godziwej a zasady rachunkowości* [w:] H. Buk i A. Kostur (red.), *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Teoretyczne aspekty wartości godziwej*, Studia Ekonomiczne, nr 125, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Katowice.
- Sawicki K. (2009), *Wybrane problemy ustalania wartości w sprawozdaniach finansowych przedsiębiorstw*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, nr 53, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa.
- Stochniałek-Mulas K. i Fita K. (2011), *Sprawozdanie finansowe w krzywym zwierciadle*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, nr 64, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa.
- Stojilković V. (2011), *Towards a Criticism of Value Accounting*, "Economics and Organization" Vol. 8, No. 1.
- Śniezek E. i Wiatr M. (2010), *Wybrane aspekty odwzorowania zasad „true and fair view” w bilansie XXI wieku* [w:] B. Micherda (red.), *Perspektywy rozwoju rachunkowości, analizy i rewizji finansowej w teorii i praktyce*, tom II, Studia i Prace, nr 14, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków.
- Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, tj. Dz.U. z 2013 r., poz. 330 z późn. zm. *Założenia koncepcyjne MSSF*, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2013.

**FINANCIAL RESULT
AND ACCOUNTING PRINCIPLES**

Summary: The paper presents financial result as a category of accounting. The economic essence of financial result characterized against a background of accounting principles and valuation models. A wider application of the fair value models lead to a distortion of financial result.

Keywords: financial result, principles of accounting, models of valuation.